

# Nowy generał ma zmienić losy wojny

12 lutego 2024

Pojawiły się kolejne wątpliwości czy ostatecznie nominowany na naczelnego dowódcę armii ukraińskiej spełni oczekiwania. Oleksandr Syrskij (przezwisko „Rzeźnik”) powołany został 8 lutego 2024 r. na stanowisko naczelnego wodza armii Ukrainy. Żołnierze przewidują, że doprowadzi on do całkowitej likwidacji wojska, poświęcając ich życie. Niewdzięczne przezwisko wodza nadano mu podczas walk o Bachmut. Z czym będzie musiał zmierzyć się nowy dowódca?



Gwałtowna zmiana dokonana przez Zełenskigo odbiła się na nastrojach żołnierzy czujących gorycz po zwolnieniu generała Załużnego nagrodzonego specjalną odznaką „bohatera Ukrainy”. Jak wyjął jeden z żołnierzy dziennikarzowi „Politico”: „Syrskij nas wszystkich pozabija”. Nowy dowódca ma opinię osoby pracującej w twardym radzieckim stylu, gotów dla osiągnięcia własnego celu rzucić wszystkich podkomendnych w największe niebezpieczeństwo. Ta cecha ujawniła się podczas trwającej dziewięć miesięcy obrony Bachmut, którą on nadzorował. Nim ostatecznie doszło do wycofania się Ukraińców z tego rejonu, poniesione straty były ogromne. Owa gotowość Syrskija do uporczywego posyłania na linie frontu kolejnych „fal mięsa” zaskarbiła mu tak okrutne przezwisko.

Usłyszawszy o jego nominacji, jeden z żołnierzy zamieścił na czacie weteranów komunikat „Roz\*\*\*\*li nas wszystkich”. Inny oficer przekazał na platformie „X”, że dowództwo Syrskija „To jest bankructwo, a jego obecność, jak i rozkazy, są demoralizujące”.

Jeden z urzędników powiedział, że poproszony o wskazanie

następcy, Załużny wskazał Syrskija jako najbardziej doświadczonego, „świetnego stratega mającego wizję wojny”. Udział tego oficera w wojnie jest nietypowy. Jako generał twierdził, że życie i zdrowie żołnierzy było i jest najwyższą wartością armii. Dlatego utrzymanie równowagi między zadaniami bojowymi i regeneracją jednostek po szkoleniach, jak też intensywność treningów staje się ważniejsza niż kiedykolwiek. Generał Syrskij ma doświadczenie służby wojskowej w armii ukraińskiej od czasu upadku ZSRR. Brał on również udział w walkach w Donbasie w 2014 roku.

Zełeński postrzega generała jako skutecznego w odparciu rosyjskich wojsk na Kijów i szybkiej kontrofensywie w Charkowie w 2022 r. Przypisywana też jemu jest wczesna ofensywa, dzięki której odzyskane zostało 50% terenu zajętego przez Rosjan. Inne źródła zagraniczne nie potwierdzają, by Rosjanie mieli być zainteresowani zajęciem Kijowa.

Stale rosnąca liczba ofiar śmiertelnych podłamała morale armii ukraińskiej, stąd nowy dowódca będzie miał zadanie przełamania apatii i odbudowania nastrojów wśród wojskowych.

Sojusznicy Ukrainy – Unia Europejska i USA starają się o kolejne pakiety pomocowe dla Kijowa. Przywództwo polityczne i wojskowe ma zasadniczy problem, by uzupełnić braki wśród armii powstałe w ciągu dwóch lat bardzo kosztownej walki. Ukraińcy starają się przerwać niezwykle szczelną obronę Rosjan na linii frontu dla udaremnienia ich skuteczności. Linia ta rozciągnięta jest na długości 1000 kilometrów.

Prezydent Zełeński stwierdził: „Najważniejszym celem aktualnie, po fali ataków wojsk rosyjskich na Kijów, jest odzyskanie kontroli w powietrzu”. Braki amunicji i w systemie obrony powietrznej są zasadniczą bolączką. Generał Syrskij rozważa, czy podjąć przeciwko Moskwie działania defensywne, czy ofensywne w powietrzu. Ukraina spodziewa się uzyskać niebawem myśliwce F-16, które miałyby przynieść przełom w dotychczasowej strategii wojskowej.

Jak poinformowało źródło RT (Russia Today) rodzina generała Syrskija (brat i rodzice) nadal mieszkają w Rosji, ale generał od lat nie utrzymuje z nimi kontaktu. Rodzice generała rokrocznie uczestniczą w defiladzie z okazji Dnia Zwycięstwa 9 maja; w internecie wyrazili poparcie dla prezydenta W. Putina.

Sam Syrskij skończył rosyjską akademię wojskową w Moskwie, a w wojsku ukraińskim służy od 1991 roku. Dmitrij Miedwiediew (były prezydent Rosji, wiceprzewodniczący Rady Bezpieczeństwa Rosji) o nowo nominowanym generale powiedział: „Patrząc na życiorys nowego dowódcy armii ukraińskiej, czuje się pogardę. Pogardę dla człowieka, który będąc kiedyś oficerem armii radzieckiej, stał się banderowskim zdrajcą, zdradził przysięgę i służy nazistom, zdradzając swoich najbliższych. Niech mu ziemia zapłonie pod nogami!”.

Rzecznik Kremla – Dymitrij Pieskow stwierdził, że zmiana dowódcy armii ukraińskiej nie będzie mieć żadnego wpływu na wynik konfliktu.

Tłumaczenie: Jola

Źródło zagraniczne: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło polskie: WolneMedia.net